

Wojciech Chmielewski*

Filip Chmielewski**

CENTRA KONGRESOWE W PRZESTRZENI WSPÓŁCZESNEGO MIASTA

THE CONGRESS CENTERS IN SPACES OF CONTEMPORARY CITIES

Do rozważań na temat roli i znaczenia dzieła architektonicznego w przestrzeni współczesnego miasta wytypowano obiekty, których ranga rośnie w ostatnim półwieczu. W strukturach dużych europejskich miast centra kongresowe urastają do roli swoistych „katedr”. Na przykładzie sześciu obiektów kongresowych zrealizowanych w ostatnich latach podsumowano ich efekty w zakresie nas interesującym: integracji z przestrzenią miejską, ciągłości tkanki urbanistycznej, nobilitacji miejsca lokalizacji, symboliki obiektu jako znaku czasu oraz znaczenia kontekstu obiektu.

Słowa kluczowe: centra kongresowe, inwestycje publiczne, planowanie miast, restrukturyzacja dzielnic, symbole architektury

For considers in theme of roles and considerable architectures works in spaces a contemporary city to selected objects, him rank growth in last half-century. In the structures a big of european cities the congress centers to grows to role specific „cathedrals”. For example sixty congress objects realized in the last years to sumed his effects in to scope in an interesting: integration of the suburban space, to continuity planning tissne, a nobilitation places for localization, a symbol of object as signe of time also meaning object of context.

Keywords: congress centers, publics investment, towns planning, quarters revitalisation, the symbols of architectures

Spośród wielu reprezentacyjnych współczesnych budowli miejskich wyróżniają się zdecydowanie, powstające zwłaszcza po II wojnie światowej, centra konferencyjne i kongresowe. Organizują i porządkują przestrzeń miejską, przede wszystkim poprzez swą skalę rozwiązań funkcjonalnych i rozwiązań towarzy-

szących wpisywanych w istniejące przeważnie struktury urbanistyczno-architektoniczne. Ich wielkość, kształt i oczywiście funkcje, jakie im wyznaczono nadają miejscu jakby wymiar współczesnego *sacrum*. Funkcją jest miejsce lub miejsca publicznych spotkań i wymiany informacji. Przeważnie niezwykle

* Chmielewski Wojciech, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury.

** Chmielewski Filip, mgr hist. sztuki.

kształt jaki im się nadaje jest w aspekcie komunikacji wizualnej potwierdzeniem funkcji *sacrum*. Wielkość, to efekt zamożności miasta i jego gestorów, mierzona musi być, co najmniej w kilku aspektach – wizualnym, programowym, rozwojowym, kompozycyjnym i mentalnym. Przeniesione na konkretne przedsięwzięcia pośrednio stają się przyczyną lub kontynuacją urbanistycznego rozwoju dzielnicy lub nawet całego miasta. Udaje się to wówczas, gdy olbrzymie tereny przeznaczone pod rewitalizację obejmuje wspólny mecenat publiczno-prywatny, tworzy spójną koncepcję modernizacji i etapami, konsekwentnie realizuje docelowe przedsięwzięcie inwestycyjne. Przy ogromnej determinacji wielu czynników sprawczych prowadzi przeważnie do fascynujących rezultatów – przekształceń zaniedbanych dzielnic i porzuconych terenów przywróconych lokalnym społecznościom w atrakcyjny i użytecznie zagospodarowany sposób.

Na przedstawionych zaledwie kilku przykładach zrealizowanych zespołów centrów kongresowych widać, jak ogromny jest zakres podejmowanych działań logistycznych na etapie programowania. Przyjrzyjmy się zatem, jakie osiągnięto rezultaty w tym zakresie w największych miastach bogatej Europy Zachodniej rozpatrując je tylko w kilku zadanych aspektach.

Przestrzeń

Jeśli przestrzeń miasta jest wynikiem gry wielu czynników administracyjnych i prawnych w czasie, to rządzą nim określone reguły, których nadrzędnym celem jest *porządek*. Tak znaczne skalarnie obiekty współczesnych centrów kongresowych, będące dysonansem programowym w najbliższym otoczeniu, nie rządzą się przypadkiem jedynie wówczas, kiedy są dziełem powstałym w oparciu o obiektywną analizę potrzeb, realne możliwości finansowania i stabilną sytuację polityczną regionu a nawet państwa. Znaną praktyką jest wieloletnie programowanie i krótka realizacja. Tak było w przypadku świetnie wkomponowanego w otaczającą przestrzeń nabrzeża zatoki Centrum Kursaal –

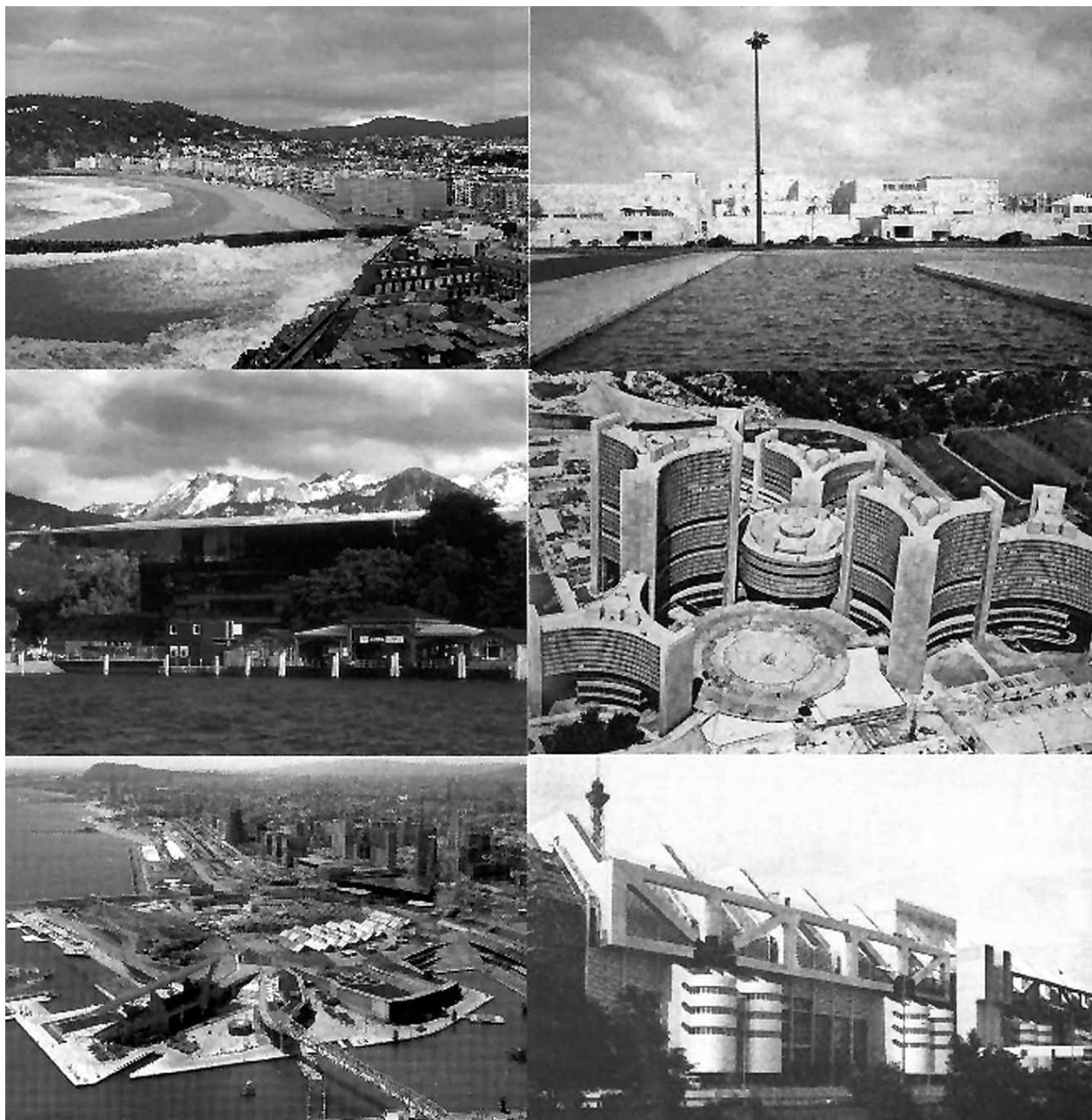
audytorium i centrum kulturalno-konferencyjne w San Sebastian Rafaela Moneo (il. 1). Nawiązuje skalą i strukturą architektoniczną do istniejącej luksusowej, nadbrzeżnej zabudowy mieszkaniowej, nie będąc nią w istocie. Miejsce zdefiniowane przez dwa budynki osadzone na platformie brzegowej wyróżnia się w przestrzeni zakola przez walory estetyczne zmiennej architektury. Usytuowanie obiektu w dość monotonnej zabudowie, rozładowuje przestrzeń tworząc widomy znak rozpoznawczy miasta.

Miarą doskonałości tego dzieła jest spójność nowoczesnej, minimalistycznej architektury z zastaną rzeczywistością w skali urbanistycznej łącznie z naturalnym morskim otoczeniem. Nie ma tu mowy o jakimkolwiek przypadku, jest natomiast jedyna – rzec by można – kontynuacja porządku zamkniętego od wieków Zatoką Biskajską.

Miasto

Przykładem czytelności miejsca na nowo stworzonego oraz rozpoznawalnych i oswojonych form jest Centrum Kulturalne i Konferencyjne BELEM w Lizbonie, autorstwa Vittorio Gregotti'ego (il. 2). W bryle wielowątkowego zespołu obiektów i lokalizacji w dawnej dzielnicy portowej miasta spostrzeżemy nierozzerwalny związek istniejącej jeszcze starej zabudowy z nowym ogromnym zespołem architektoniczno-urbanistycznym centrum. Stanowi on dopełnienie nostalgicznej intencji ciągłości przestrzeni miejskiej wzdłuż brzegu rzeki Tag, wzdłuż której pozostała charakterystyczna zabudowa małymi domami rybackimi oraz średniowieczny klasztor. Środkiem do jej realizacji – oprócz oczywiście znakomitego rozwiązania kompozycyjnego – było z jednej strony powtórzenie lokalnego tworzywa budowlanego, jakim jest ciepła w kolorycie skała dolomitowa, z drugiej zaś, ograniczenie wysokości nowej zabudowy i niemal klasyczne rozproszenie form kubicznych budynków. Natomiast, strona architektoniczna zabudowy centrum przywołuje średniowieczną majestatyczną

1. Centrum Kulturalno-Konferencyjne KURSAAL, San Sebastian / Rafael Moneo KURSAAL ELKARGUNEA, San Sebastian
2. Centrum Kulturalne i Konferencyjne BELEM, Lizbona / Vittorio Gregotti BELEM Cultural and Conference Centre, Lisbon
3. Centrum Kulturalno-Kongresowe KKL, Lucerna / Jean Nouvel KKL Centre of Culture and Congress, Lucerne
4. Austriackie Centrum Kongresowe, UNO CITY / Johann Staber UN Seat and Austrian Conference Centre, Vienna
5. Budynek FORUM 2004, Barcelona / Herzog&De Meuron FORUM Building 2004, Barcelona
6. Międzynarodowe Centrum Kongresowe ICC, Berlin / Rafael i Ursula Schuler ICC Internationales Congress Centre, Berlin



cytadelę. Rozwiązanie to, jest tym bardziej doskonałe, że mieści w sobie nowoczesną funkcję, ale pozbawioną pewnego naturalnego we współczesnych rozwiązaniach ekshibicjonizmu. Nic nie zaburza równowagi oraz harmonii olbrzymiej powierzchniowo struktury, która mogłaby przecież przytłaczać tak „kruchą zabudowę” dzielnicy Belem w tle [1].

Miejsce

Dzieło architektoniczne nabiera swego znaczenia między innymi przez miejsce, w którym się znajduje i które na powrót stwarza. Tak jest w przypadku niezwykle interesującego KKL – Centrum Kulturalno-Kongresowego w Lucernie (il. 3). Jego autor, Jean Nouvel zainspirowany walorami krajobrazu wpisał w otoczenie duży obiekt w sposób logiczny i ze zrozumiałą ikonografią. „Nawiązał przemyślnie” do zwykłych form lokalnego krajobrazu ale „niezwykłych” determinant – spokojnego jeziora i niespokojnych Alp w tle. Dopasował także regionalne formy transponując kształt swojego „statku” do zabudowy górskich okolicznych krain, domów przekrytych obszernym dwuspadowym dachem o niewielkim nachyleniu, bauerowskich *chalets*, z wydatnym okapem. Według Nouvela okazuje się, iż w rękach mistrza *Architektura jest myślą przekształconą w bryłę, która winna harmonijnie wpisywać się w otoczenie, organizując je w sposób logiczny i zrozumiały... jest paradoksem: pochłania przestrzeń po to, aby ją tworzyć...* [2].

W opinii społeczności lokalnej, i nie tylko, obiekt ten posiada cechy wybitnego, oryginalnego dzieła. Wyróżnia się ze szwajcarskiego otoczenia z racji osiągniętych walorów estetycznych i prestiżowej działalności na niwie szeroko rozumianej kultury. Liczne jego zalety minimalizują nieliczne wady, np. ponoć brak architektury tzw. tylnym elewacjom.

Znak

Znaczenie obiektów architektonicznych można rozumieć w różnorodny sposób. Długa powojenna hi-

storia powstawania centrów kongresowych w Europie daje temu bardzo liczne świadectwa. Znakiem czasu odwilży zimnowojennej jest na przykład zespół architektoniczny UNO CITY w Wiedniu – siedziba ONZ i Austriackie Centrum Kongresowe (il. 4). Wieloobiektowa struktura funkcjonalna, w sferze semantycznej może być odczytywana jako symbol polityki i współpracy oraz miejsce dialogu na terytorium neutralnego kraju. Przywołanie idei „katedry” w tym miejscu wydaje się być zasadnym. Autor obiektów, Johann Staber powiedział o nich: *Architektura tworzona bez przekonania nie jest architekturą. Wzorami dla mnie byli Camillo Sitte, Otto Wagner i Adolf Loos. Naszym zadaniem (architektów, przyp. autora) jest kształtowanie przestrzeni w pejzażu miejskim i w budynku. Żelbet tworzy nowy świat kształtów* [3].

Świat kształtów tworzy nowe symbole, jak w przypadku kształtu wielofunkcyjnego budynku Forum Building 2004 w Barcelonie (il. 5). Użytkowa przestrzeń forum zdefiniowana bardzo wyraźnie, w przeciwieństwie do otwartego forum publicznego, jak i – wydawałoby się – ryzykowna forma trójkątna budynku nie kontynuująca w żadnym wypadku prostokątnej siatki urbanistycznej XIX wiecznej Barcelony. Ciemnoniebieskie fasady obrzucone barwionym w masie betonem, poprzecinane nieregularnymi panelami witryn okiennych robią wrażenie tajemniczego napisu obwieszczającego odrodzenie regionu Południowej Europy.

Kontekst

Obydwa przytoczone ostatnio obiekty przeczą natomiast innemu aspektowi architektonicznych współczesnych „katedr”, za jakie uchodzą centra kongresowe, czyli przemożnej chęci nawiązania do istniejącego kontekstu. Nie mają one nic wspólnego z zastanym krajobrazem kulturowym a mimo to stały się symbolami i znakami współczesnej architektury. Na czym zatem polega problem kontekstu nowoczesnej architektury? Na pewno nie na skali obiektów!

Raczej na formie i użytym materiale. Użyte materiały w tych obiektach – beton we wszelkiej postaci i odmiennie – decyduje o nowym świecie kształtów, wykreowanych jednak przez intelekt twórcy. Tak wręcz dzieje się w wielu przypadkach gdy analizujemy przesłanki przestrzenne dla ich powstania. Z jednej strony, to co determinowało poczynania planistyczne, to puste lub zaniedbane tereny miejskie lub zdegradowane poprzemysłowe dające otwarte pole do działań formalnych. Z drugiej strony prawem „katedry” jest dominować, nie koniecznie w rozumieniu wertykalnym, jak chociażby w ICC – Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Berlinie-Charlottenburg (il. 6) lub EURALILLE w Lille, gdzie należało wypełnić duży obszar miasta strukturą komunikacyjno-funkcjonalną.

Ale tak działo się i w nowożytnej przeszłości, kiedy po okresie średniowiecza „przekroczono” mury miejskie, za którymi rodził się w bólach początek nowego miasta. Z czasem, zwłaszcza w okresach gwałtownego rozwoju i niekontrolowanego postępu, przestrzeń ta nie podlega nostalgicznym regułom, by po latach wrócić do ich uporządkowania i systemowego zagospodarowania z a pośrednictwem... między innymi „nowych katedr”.

Początek przestrzeni

Spośród licznych dzisiaj obiektów użyteczności publicznej wypełniających tkankę europejskich miast wyjątkowe miejsce zajmują centra kulturalno-kongresowe. Z racji swych wielofunkcyjnych rozwiązań, znacznych w skali miasta gabarytów przestrzennych a także zawartych idei plastyczno-architektonicznych претенdują do roli współczesnych katedr. Taka rola zawsze będzie stwarzać wiele problemów formalnych, w tym m.in. kontekstualnych, co dla komunikacji międzyludzkiej jest bardzo istotne. Zastanawiające jednak jest, że zdecydowana większość tego typu obiektów broni się dzisiaj doskonale posiadanymi rozwiązaniami, chociażby w zakresie podstawowych wyznaczników dzieła architektonicznego, jakimi są między innymi – zawarte czytelne idee formalne czy też jego użyteczność [4].

Każdy czas, każda epoka wnosi przecież coś nowego do rozwoju cywilizacji. Przyspieszony rozwój ostatniego półwiecza czyni ją nader niesforą, pod każdym względem. Stres cywilizacyjny, jakiego jesteśmy świadkami od II wojny światowej ma swe konsekwencje także w postrzeganiu idei dzieła architektonicznego w przestrzeni zurbanizowanej, jego kontekstu i jego użyteczności dla współczesnego miasta.

PRZYPISY

[1] Całkowita powierzchnia centrum, łącznie z parkiem sztuki i parkingami wynosi 110 tys. m², za: Centro Cultural de Belem, Lisbona, katalog informacyjny, b.r.

[2] Za: Architektura & Biznes 4/1999, s.12.

[3] Za: Architektura 2/1980, s. 7.

[4] W. Chmielewski, *Europejska przestrzeń kongresowa. Wybrane aspekty funkcjonalnego kształtowania obiektów dla celów kongresowych*, Wydawnictwo PK, Kraków 2008.